

Dr hab. Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, prof. KA
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kierownik Katedry Medioznawstwa i Komunikowania Politycznego
katarzyna.pokorna@gmail.com

**Recenzja rozprawy doktorskiej
magistra Michała Chlebowskiego
„Dziennikarzy portret własny. System wartości, zasad etycznych i
standardów warsztatowych dziennikarzy w kontekście teorii społecznej
odpowiedzialności prasy”**

napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Wiesława Godzica

Przedstawiona mi do recenzji dysertacja mgra Michała Chlebowskiego liczy 181 stron, składa się z ośmiu rozdziałów zgrupowanych w cztery części, poprzedzonych Spisem treści i Wstępem oraz zakończonych Podsumowaniem i wnioskami, dwoma aneksami, wykazem bibliografii oraz spisem tabel. Struktura pracy jest logiczna i została wyjaśniona we Wstępie. Przyjętą przez Autora konstrukcję pracy można uznać za uzasadnioną tematyką poszczególnych rozdziałów i dobrze służącą realizacji zadania badawczego. Podział treści na poszczególne części, rozdziały i podrozdziały jest logiczny, choć jeden z rozdziałów (trzeci) ze względu na wyjątkową lapidarność (trzy strony) mógłby zostać włączony jako podrozdział do kolejnego rozdziału.

Umieszczona na końcu pracy bibliografia podzielona została na monografie, artykuły naukowe, źródła internetowe, akty prawne i dokumenty. Bibliografia dobrana została trafnie i co istotne, Autor w rozprawie licznie i prawidłowo przywołuje wymienione w bibliografii pozycje.

We Wstępie znalazły się wszystkie wymagane w dysertacji doktorskiej informacje:

przekonujące uzasadnienie wyboru tematu rozprawy, określenie celu i zakresu badań, precyzyjnie sformułowane pytania badawcze i hipotezy, a także wyjaśnienia dotyczące zastosowanej metodologii i konstrukcji pracy oraz stanu dotychczasowych badań nad środowiskiem dziennikarskim w Polsce.

Celem pracy było zweryfikowanie dwóch hipotez: „w środowisku dziennikarzy istnieją znaczące podziały w ocenie i stopniu przestrzegania obowiązujących norm etycznych i standardów warsztatowych” oraz „postępujące upolitycznienie i komercjalizacja mediów informacyjnych oraz przemiany wynikające z postępu technologicznego stanowią główne przyczyny obniżenia standardów etycznych i warsztatowych w mediach”. W weryfikacji tych hipotez pomóc miały odpowiedzi na siedem szczegółowych pytań badawczych.

Z tak sformułowanego celu rozprawy wynika interdyscyplinarny charakter rozprawy. Choć ze względu na przedmiot badań i założone hipotezy mieści się ona przede wszystkim w zakresie nauk o komunikacji społecznej i mediach, to w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania badawcze konieczne okazało się uwzględnienie dorobku i metodologii innych dyscyplin naukowych: kulturoznawstwa, socjologii, politologii i filozofii. Interdyscyplinarny charakter rozprawy narzucił Autorowi konieczność zastosowania metod i technik badawczych właściwych dla wszystkich tych dyscyplin. W badaniach wykorzystano zatem: krytyczną analizę źródeł (literatury przedmiotu, aktów prawnych i dokumentów) oraz metodę ilościową i jakościową w badaniu poglądów dziennikarzy. Metody te są właściwe dla badań w dziedzinie nauk społecznych, w tym również w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, zostały też właściwie dobrane dla realizacji celu rozprawy.

Uwagi szczegółowe dotyczące poszczególnych rozdziałów

Część pierwsza, obejmująca trzy rozdziały, ma charakter teoretyczny i wprowadzający w tematykę pracy. Cechuje ją lapidarność w podejściu do poszczególnych wątków: rozdział pierwszy, w którym znalazły się definicje mediów, dziennikarza, jego roli społecznej a także uwarunkowania funkcjonowania mediów liczy 19 stron, rozdział drugi poświęcony doktrynom medialnym zaledwie 6, a rozdział trzeci z rozważaniami o etyce mediów i etyce dziennikarskiej

– zaledwie 3! (Ten ostatni rozdział, mógłby spokojnie stać się pierwszym punktem kolejnego rozdziału). Lektura pierwszych trzech rozdziałów pozostawia pewien niedosyt, gdyż w wielu miejscach Autor jedynie sygnalizuje znaczenie pewnych kwestii, ale nie poświęca im głębszej refleksji, uwaga ta dotyczy głównie rozdziału drugiego i trzeciego. Ponieważ jednak Autor zastrzegł we Wstępie, że rozdziały te są jedynie teoretycznym wstępem i zarysowaniem pola badawczego, mimo niedosytu, uznaję je za zawierające istotne wyjaśnienia i wystarczające jako wprowadzenie do zasadniczej części rozprawy, czyli części empirycznej zawierającej badania własne Autora.

Mam też dwie drobne uwagi polemiczne: po pierwsze, wolałabym tłumaczenie terminu „watchdog” jako „psa stróżującego” a nie „psa łańcuchowego”, po drugie zdziwiło mnie uznanie peerelowskiej doktryny medialnej za autorytarną, a nie komunistyczną. Obie te doktryny, jako niedemokratyczne, mają wspólne cechy, ale biorąc pod uwagę formy własności i partyjny nadzór nad mediami, a przede wszystkim ideologiczną podbudowę konkretnych rozwiązań, moim zdaniem peerelowskiej doktrynie bliżej było do tej drugiej.

Na drugą część pracy, poświęconą źródłom wartości, zasad etycznych i warsztatowych, składają się kolejne dwa rozdziały. Czwarty zawiera analizę polskich regulacji prawnych odnoszących się do dziennikarzy i mediów, który w zasadniczej części poświęcony został analizie przepisów w Prawie prasowym. Innym regulacjom poświęcono niewiele uwagi, a szkoda, gdyż warto byłoby wspomnieć o prawie autorskim czy o art. 212 Kodeksu karnego. W rozdziale piątym Autor poddaje analizie porównawczej wybrane kodeksy etyczne oraz charakteryzuje wynikające z nich wskazania związane z odpowiedzialnością dziennikarzy. W rozdziale tym Autor wykazał się nie tylko dogłębną znajomością kodeksów etycznych, ale i wskazał na problemy interpretacyjne niektórych zawartych w nich norm i sformułowań oraz na możliwą kolizję norm (prawdy a bezstronności czy obiektywizmu). Za szczególny walor tego rozdziału uważam autorskie interpretacje i przykłady sytuacji, w których poszczególne zasady mogą mieć zastosowanie, świadczące o dogłębnej i co szczególnie cenne – nie tylko teoretycznej znajomości opisywanych zagadnień. W wyniku tej analizy Autorowi udało się dowieść, że „poza pomniejszymi różnicami istnieje wspólny katalog zasad i wartości, a w konsekwencji, że jest wiele kodeksów, ale jedna etyka mediów”. (s. 56).

Część trzecia obejmuje tylko jeden rozdział – szósty – przedstawiający „stan badań nad etyką dziennikarską”, a właściwie wybranych badań, gdyż ich liczba, podobnie jak i liczba publikacji na ten temat jest znacznie większa niż wynikałoby to z tego rozdziału. To poczucie niedosytu wynika z nie tyle z treści samego rozdziału, co z mało precyzyjnego tytułu, wszak tytuł „Stan badań nad etyką dziennikarską” sugeruje, że będą uwzględnione publikacje medioznawcze, których jest sporo, a które w tych rozważaniach nie zostały uwzględnione. Natomiast rozdział ten poświęcony jest badaniom dziennikarzy i ich opinii na temat etyki. Można też było uwzględnić w nim debatę na temat profesjonalizmu dziennikarskiego, w tym etyki, toczącą się na łamach „Tygodnika Powszechnego” ponad dekadę temu, w której wypowiadali się najbardziej znani i doświadczeni polscy dziennikarze. Ponieważ jednak uznaję prawo Autora do dokonania własnego wyboru źródeł (choć zawsze warto zaznaczyć, że są i inne), to w ocenie tego rozdziału pragnę podkreślić, że został on napisany sprawnie i stanowi dobre wprowadzenie do części badawczych pracy, gdyż przedstawione w nim wyniki badań będą mogły być porównane i uzupełnione w wielu kwestiach przez badania własne Autora.

Czwarta część pracy ma charakter empiryczny i składają się na nią dwa rozdziały: siódmy i ósmy. W siódmym przedstawiono wyniki badań ilościowych dotyczących poglądów polskich dziennikarzy na temat standardów warsztatowych i etycznych. Badanie wykonane zostało za pomocą kwestionariusza ankiety z zachowaniem wszelkich rygorów metodologicznych, a jego wyniki pozwoliły Autorowi zweryfikować pierwszą hipotezę mówiącą o istnieniu w tej kwestii znaczących podziałów w polskim środowisku dziennikarskim. Udało się ustalić, że wśród badanych dziennikarzy nie ma zgodności w kwestiach ujawniania własnych poglądów politycznych, publikowania „prywatnych” treści w internecie, przyjmowania prezentów, realizowania tzw. linii programowej redakcji, pisania treści sponsorowanych, korzystania z niezweryfikowanych informacji z internetu czy nawet w kluczowej kwestii przedkładania interesów odbiorców nad interes redakcji.

Rozdział ostatni – ósmy – zawiera wyniki badań jakościowych polegających na serii pogłębionych wywiadów z przedstawicielami środowiska dziennikarskiego, których celem było zweryfikowanie drugiej hipotezy, mówiącej o przyczynach obniżania standardów profesjonalizmu polskich dziennikarzy. Również to badanie przeprowadzone zostało poprawnie pod względem metodologicznym. Potwierdza ono, że przyczynami tymi są: postępujące upolitycznienie mediów, komercjalizacja oraz postęp technologiczny. Oprócz

podstawowej zalety tego rozdziału, czyli wyników badań jakościowych, dodatkową jego zaletą jest zacytowanie w nim wypowiedzi dziennikarzy, w których podają oni przykłady wątpliwych etycznie działań z własnej praktyki.

Pracę zamyka sprawnie napisane Podsumowanie (we wstępie błędnie nazwane rozdziałem dziewiątym), w którym Autor podsumował ustalenia zawarte w rozdziałach teoretycznych oraz omówił wnioski wynikające z badań własnych. Wyłania się z nich smutny, niestety, „portret własny dziennikarzy” i współczesnych polskich mediów. W świetle wyników badań, trudno nie zgodzić się z tezą Autora, że „głównymi grzechami dziennikarstwa są: brak wiedzy, obniżenie standardów etycznych, lekceważenie podstawowych zasad warsztatowych, uleganie naciskom, korupcja, upolitycznienie, uleganie presji reklamodawców, usuwanie z zawodu osób z największym doświadczeniem oraz zatrudnianie osób bez wymaganych umiejętności. (...) Dziennikarze w Polsce jako grupa zawodowa, z pewnością nie stanowią wspólnoty i nie przyczyniają się do jej budowania. Raczej sami są podzieleni i zdecydowanie, swoimi działaniami, utrwalają istniejące podziały społeczne.” Co jednak ważne i optymistyczne zarazem, Autor nie poprzestaje na „namalowaniu” portretu, ale daje właściwe w mojej opinii rekomendacje, które mogą przyczynić się do poprawienia sytuacji. Co warte podkreślenia, ich celem jest ochrona praw odbiorców mediów, a nie samych dziennikarzy czy redakcji, w których pracują. Utwierdza mnie to w przekonaniu, że Autor doskonale rozumie na czym polega rola mediów w demokracji oraz jakie są współczesne problemy związane z właściwym pełnieniem tej roli.

Podsumowując ocenę całej rozprawy, pragnę podkreślić, że moje uwagi krytyczne dotyczą przede wszystkim części teoretycznych rozprawy i bardziej tego, czego w nich nie ma, a nie tego co w nich jest. Jako teoretyk, uzupełniłabym bibliografię o kilka pozycji i rozwinęła kilka wątków. Ale ponieważ uznaję prawo Autora do dokonywania wyboru źródeł oraz biorąc pod uwagę wartość empirycznej części rozprawy, uznaję, że zalety tej rozprawy znacząco przewyższają jej niewielkie wady. Mocną stroną rozprawy jest jej część empiryczna zawierająca badania własne, przeprowadzone poprawnie metodologicznie i zawierające wnioski, które istotnie zwiększają stan wiedzy o polskim dziennikarstwie i o współczesnych dylematach i problemach tej grupy zawodowej. Z tego względu uważam, że warto tę rozprawę

opublikować, gdyż może ona, a właściwie powinna, stać się lekturą obowiązkową dla kursów etyki dziennikarskiej na studiach dziennikarskich.

Pragnę jeszcze podkreślić, że dodatkowym wielkim walorem rozprawy jest bardzo ładny i poprawny język. Gdyby rozprawa miała być publikowana to warto byłoby tylko zadbać o to, aby w przypisach i bibliografii wszystkie tytuły, również prasowe, były pisane w cudzysłowie lub kursywą, a w przypisie nr 85 Walery Pisarek stał się redaktorem naukowym, a nie autorem „Słownika terminologii medialnej”.

Wniosek końcowy

Rozprawę magistra Michała Chlebowskiego „Dziennikarzy portret własny. System wartości, zasad etycznych i standardów warsztatowych dziennikarzy w kontekście teorii społecznej odpowiedzialności prasy” oceniam pozytywnie i bardzo wysoko, gdyż wzbogaca ona dorobek nauk o kulturze i religii o nowe ustalenia dotyczące kondycji współczesnego polskiego środowiska dziennikarskiego. Autor wykazał się w niej interdyscyplinarną wiedzą teoretyczną i umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, precyzyjnie sformułował problem badawczy i doprowadził do jego rozwiązania, kończąc swoją analizę oryginalnymi wnioskami. Tym samym spełnił wszystkie ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim.

Kraków, 3 listopada 2019 r.

